



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Elżbieta Wiatrzyk-Wojciechowska

Protokolant: Bartłomiej Sarna

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa [REDACTED]

przeciwko Raiffeisen Bank International AG z siedzibą w Warszawie

o zapłatę i ustalenie, ewentualnie o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 listopada 2020 r., sygn. akt XXV C 515/19

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- a. w punkcie drugim częściowo w ten sposób, że zasądza od Raiffeisen Bank International AG z siedzibą w Wiedniu na rzecz [REDACTED] kwotę 100 737,94 (sto tysięcy siedemset trzydzieści siedem złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 października 2020 r. do 13 marca 2022 r. oraz kwotę 68 249,47 CHF (sześćdziesiąt osiem tysięcy dwieście czterdzieści dziewięć franków szwajcarskich czterdzieści siedem centymów) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 października 2020 r. do 13 marca 2022 r., z tym zastrzeżeniem, że zapłata przez Raiffeisen Bank International AG z siedzibą w Wiedniu na rzecz [REDACTED] kwoty 100 737,94 (sto tysięcy siedemset trzydzieści siedem złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 października 2020 r. do 13 marca 2022 r. oraz kwoty 68 249,47 CHF (sześćdziesiąt osiem tysięcy dwieście czterdzieści dziewięć franków szwajcarskich czterdzieści siedem centymów) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 października

2020 r. do 13 marca 2022 r. nastąpi za jednoczesnym zaoferowaniem przez [REDAKTURA] na rzecz Raiffeisen Bank International AG z siedzibą w Wiedniu kwoty 552 000 zł (pięćset pięćdziesiąt dwa tysiące złotych) lub zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot;

- b. w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądza od Raiffeisen Bank International AG z siedzibą w Wiedniu na rzecz [REDAKTURA] kwotę 13 347 zł (trzynaście tysięcy trzysta czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- c. w punktach czwartym i piątym w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie od Raiffeisen Bank International AG z siedzibą w Wiedniu kwotę 525,20 zł (pięćset dwadzieścia pięć złotych dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu wydatków;

II. oddała apelację powódki w pozostałym zakresie;

III. oddała apelację pozwanego;

IV. zasądza od Raiffeisen Bank International AG z siedzibą w Wiedniu na rzecz [REDAKTURA] [REDAKTURA] kwotę 11 817 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Elżbieta Wiatrzyk-Wojciechowska

Sygn. akt VI ACa 63/21

Uzasadnienie

██████████ pozwem z 16 sierpnia 2018 r. skierowanym przeciwko pozwanemu Raiffeisen Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie, w którego miejsce w toku postępowania wszedł następca prawny Raiffeisen Bank International AG z siedzibą w Wiedniu, zmienionym następnie w piśmie procesowym z dnia 9 października 2020 r., wniosła o: zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwot 100.737,94 zł i 68.249,47 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr 200807HL ██████████ z dnia 22 lipca 2008 r. zawarta między powódką a pozwanym jest nieważna, ewentualnie zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 153.952,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, ustalenie bezskuteczności klauzul umownych znajdujących się w § 1 ust. 1 i 2 oraz § 2 ust. 1 zd. 2 umowy kredytu i § 2 pkt 2, 12, 14, § 4 ust. 1, § 7 ust. 4 zd. 1 i 3, § 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu kredytu.

Pozwany Raiffeisen Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie (a następnie jego następca prawny Raiffeisen Bank International AG z siedzibą w Warszawie) w odpowiedzi na pozew oraz w piśmie procesowym z dnia 2 listopada 2020 r., stanowiącym odpowiedź na modyfikację powództwa, wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 13 listopada 2020 r. ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny nr 200807HL ██████████ sporządzona w dniu 22 lipca 2008 r., zawarta pomiędzy EFG Eurobank Ergasias S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce a ██████████, jest nieważna (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II), zasądził od Raiffeisen Bank International AG z siedzibą w Wiedniu na rzecz ██████████ kwotę 3.439,76 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt III), nakazał pobrać od ██████████ na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 133,33 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt IV), nakazał pobrać od Raiffeisen Bank International AG z siedzibą w Wiedniu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu

Okręgowego w Warszawie kwotę 191,87 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt IV).

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną:

██████████ w 2008 r. była zatrudniona w EFG Eurobank Ergasias S.A. na stanowisku asystentki dyrektora generalnego. W banku tym złożyła wniosek o kredyt hipoteczny. Miała zdolność kredytową dla uzyskania kredytu w PLN, ale uzyskała informację od doradcy kredytowego, że oferta kredytu indeksowanego do CHF będzie dla niej korzystniejsza, ze względu na niższe raty niż w przypadku kredytu złotowego. Doradca przedstawiał kredyt indeksowany do CHF jako bezpieczny, nie informował powódki, w jaki sposób bank ustala kursy walut przyjmowane do przeliczeń walutowych w umowie kredytu.

W dniu 30 czerwca 2008 r. powódka złożyła na formularzu banku wniosek o kredyt hipoteczny w kwocie 552.000 zł indeksowany kursem CHF.

Wraz z wnioskiem na formularzy złożyła oświadczenie, że została zapoznana przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że: będąc w pełni świadoma ryzyka kursowego rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są jej postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG” w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej, została poinformowana, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach banku oraz że jest świadoma, iż ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie polskiej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie. Decyzją kredytową z dnia 17 lipca 2008 r. Polbank EFG przyznał powódce wnioskowany kredyt w kwocie 552.000 zł indeksowany do CHF.

W dniu 28 lipca 2008 r. EFG Eurobank Ergasias S.A. Oddział w Polsce (poprzednik prawny Raiffeisen Bank International AG z siedzibą w Wiedniu) oraz [REDAKTOWANE] (kredytobiorca) zawarli umowę o kredyt hipoteczny nr 200807HL [REDAKTOWANE] sporządzoną w dniu 22 lipca 2008 r. Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu na zakup na rynku pierwotnym lokalu mieszkalnego położonego w Warszawie przy ul. [REDAKTOWANE] oraz refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe (§ 1 ust. 1 i § 2 ust. 2 i 5 umowy). Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w wysokości 552.000 zł, przy czym postanowiono, że kredyt indeksowany jest do waluty obcej CHF (§ 2 ust. 1 umowy). W umowie postanowiono, że okres kredytowania wynosi 420 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy). Kredytobiorca zobowiązał się do zapłaty prowizji od udzielenia kredytu w wysokości 500 zł (§ 2 ust. 4).

Zgodnie z umową, kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosi 4,03333% w stosunku rocznym. Zmienna stopa procentowa ustalana jest jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 1,25 punktów procentowych (§ 3 ust. 1 i 2 umowy). W umowie zapisano, że kredytobiorca dokonuje spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie, spłata kredytu następuje w ratach równych, w okresie karencji kapitału płatne są wyłącznie raty odsetkowe, kredyt podlega spłacie w 420 ratach spłaty oraz że raty kredytu i inne należności związane z kredytem pobierane są z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa stanowiącego załącznik do umowy, a kredytobiorca jest zobowiązany do utrzymywania wystarczających środków na rachunku uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej (§ 6 ust. 1-4 i 6 umowy).

Zgodnie z umową, w zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG, zaś kredytobiorca oświadczył w umowie, że w dniu podpisania umowy otrzymał Regulamin i aktualną na dzień sporządzenia umowy Taryfę i zapoznał się z nimi (§ 15 ust. 1 i 2 umowy)

W Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG, który stanowił załącznik do przedmiotowej umowy kredytu, w § 2 pkt 2 zdefiniowano „kredyt indeksowany do waluty obcej” jako „kredyt, oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli”, w § 2 pkt 12 zdefiniowano „Tabelę” jako „Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku” a w § 2 pkt 14 zdefiniowano „rachunek kredytowy” jako „rachunek prowadzony przez Bank, na którym prowadzona jest ewidencja salda zadłużenia z tytułu kredytu; w przypadku kredytów w złotych rachunek prowadzony jest w złotych, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, rachunek prowadzony jest w walucie obcej”.

Zgodnie z § 4 ust. 1 Regulaminu, kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek wnioskodawcy bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

W myśl § 7 ust. 4 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu Kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie § 11.

Stosownie do § 9 ust. 1 Regulaminu, raty spłaty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie, zaś stosownie do § 9 ust. 2 Regulaminu, w przypadku kredytów

indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności rat kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Stosownie do § 13 ust. 7 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji

Przy podpisywaniu umowy kredytu [REDAKTOR] złożyła na formularzu banku pisemne oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową została zapoznana przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej i jest świadoma ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w związku z w/w umową, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, a także oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej została zapoznana przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że: będąc w pełni świadoma ryzyka kursowego rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są jej postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG” w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej”, została poinformowana, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach banku, jest świadoma, że ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych

na zasadach opisanych w ww. Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie (k. 143).

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były indywidualnie uzgadniane między stronami. ██████████ ██████████ z wykształcenia jest nauczycielem języka angielskiego. W dniu zawarcia umowy była zatrudniona w EFG Eurobank Ergasias S.A. na stanowisku asystentki dyrektora generalnego, nie miała styczności z dokumentacją kredytową, nie prowadziła działalności gospodarczej.

W 2008 r. w ofercie EFG Eurobank Ergasias S.A. Oddział w Polsce znajdowały się zarówno kredyty złotowe, jak i indeksowane do franka szwajcarskiego.

Zgodnie

z obowiązującą w banku procedurą, doradca kredytowy zobowiązany był w pierwszej kolejności przedstawić klientowi ofertę kredytu złotówkowego, a dopiero następnie indeksowanego do waluty obcej. W tamtym czasie najbardziej popularne były kredyty indeksowane do franka szwajcarskiego z uwagi niższe oprocentowanie i niższe raty kredytowe niż w przypadku kredytu złotówkowego.

W dniu 2 grudnia 2011 r. strony podpisały Aneks nr 1 do umowy kredytu, w którym postanowiono, że spłata kredytu będzie w CHF, a powódka miała obowiązek posiadania rachunku bankowego w walucie obcej, do której indeksowany jest kredyt, celem obsługi kredytu. Raty miały być pobierane z tego rachunku bankowego w walucie CHF, zgodnie z obowiązującym harmonogramem. Kredytobiorca zobowiązała się zapewnić środki na poczet spłaty kredytu najpóźniej w dniu roboczym poprzedzającym dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Kwota w walucie obcej pobrana każdorazowo z rachunku bankowego na poczet spłaty raty kredytu powoduje pomniejszenie o tę samą kwotę zadłużenia z tytułu kapitału i odsetek wyrażonego w walucie obcej, ewidencjonowanego na rachunku kredytowym. Opłaty i prowizje pobierane były z rachunku bankowego prowadzonego w złotych. Bank zastrzegł sobie prawo do zaspokajania należności banku wynikających z umowy kredytu z obydwu rachunków bankowych służących do obsługi kredytu, tj. rachunku bankowego prowadzonego w złotych i rachunku bankowego prowadzonego w walucie CHF. W przypadku

zaspokojenia należności innych niż raty kredytu i wyrażonych w złotych z rachunku kredytobiorcy w walucie CHF do przeliczenia waluty stosuje się kurs kupna danej waluty obcej zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień zaspokojenia należności banku.

Z tytułu kredytu hipotecznego udzielonego powódce na podstawie przedmiotowej umowy bank dokonał wypłaty środków w łącznej kwocie 552.000 zł, w trzech transzach: w dniu 30 lipca 2008 r. 273.577,81 zł, w dniu 13 sierpnia 2008 r. 222.737,75 zł i w dniu 2 października 2008 r. 55.684,44 zł. Powódka dokonywała spłaty rat kredytowych od 30 lipca 2008 r. zgodnie z harmonogramami kredytowymi. Przed zawarciem aneksu nr 1 powódka spłacała raty w PLN, a potem w CHF.

Powódka wpłaciła na poczet rat kredytowych od dnia uruchomienia kredytu do dnia 30 listopada 2011 r. kwotę 100.737,94 zł i kwotę 68.249,47 CHF, która po przeliczeniu na złote polskie według średniego kursu NBP waluty CHF z dnia wymagalności poszczególnych rat sumę 250.892,17 zł. Łączna wartość wpłat powódki na rzecz banku z tytułu spłaty rat kredytowych wyniosła 351.630,11 zł (100.737,94 zł + 250.892,17 zł).

W razie pominięcia zawartych w umowie kredytu klauzul indeksacyjnych (bez stosowania mechanizmu indeksacji) i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy, w tym zwłaszcza wyznaczania oprocentowania określonego w umowie opartego o LIBOR dla trzymiesięcznych depozytów we frankach szwajcarskich, wysokość należnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu w okresie od uruchomienia kredytu do dnia 30 sierpnia 2019 r. wyniosłaby 197.677,18 zł, a kwota nadpłacona przez powódkę ponad wysokość rat należnych 153.952,93 zł.

W ramach oceny prawnej Sąd Okręgowy wskazał, że w dacie zawarcia przedmiotowej umowy kredytu przepis art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, dopuszczał możliwość konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej, a Sąd Najwyższy wskazał, że umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego, I CSK 1049/14, IV CSK 362/14). Sąd I instancji podkreślił też, że ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i

agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta.

Zdaniem Sądu Okręgowego, przedmiotowa umowa zawiera nadto wymagane elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego: strony określiły kwotę kredytu, walutę kredytu, przeznaczenie kredytu, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez powódkę, przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany oraz opłaty związane z udzieleniem kredytu. Indeksacja do CHF stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji związany jest ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań.

W ocenie Sądu, umowa kredytu nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), a powódka nie wykazała, by podczas zawierania umowy znajdowała się w nietypowej sytuacji, by działała w warunkach konieczności finansowej, bądź też by bank wykorzystał wyjątkową przewagę. Powódka nie powoływała się na szczególne utrudnienia w rozumieniu umowy kredytowej i jej warunków ekonomicznych, zaś z racji posiadanego wykształcenia i doświadczenia życiowego, kwestia zmian kursu waluty nie mogła być jej obca.

Sąd Okręgowy przyjął, że powódka została pouczona o ryzyku zmian kursu waluty i jego możliwego wpływu na wysokość zobowiązań (przy wniosku o kredyt, zawieraniu umowy), co potwierdziła w pisemnych oświadczeniach. Powyższe według sądu I instancji dowodzi, że wprowadzenie do umowy klauzul indeksacyjnych nie doprowadziło do ukształtowania sytuacji prawnej powódki w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać całą umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami.

Sąd Okręgowy uznał za niesłuszny zarzut nieuczciwego postępowania banku względem powódki poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych. Zdaniem sądu I instancji postanowienia umowy, określające indeksację, są nieważne jako sprzeczne z art. 353¹ k.c. W tym zakresie powołał uchwały (III CZP 15/91; III CZP 141/91).

Sąd Okręgowy podkreślił, że § 2 ust. 1 umowy kredytu stanowi, że kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF, zaś kwestię przeliczeń walutowych – przy wypłacie kredytu i przy spłacie zobowiązań z tytułu umowy kredytu – regulowały

następujące postanowienia Regulaminu kredytu, kwestionowane przez powódkę: § 7 ust. 4 Regulaminu, § 9 ust. 2 Regulaminu, § 13 ust. 7 Regulaminu.

Oceniając zgodność z prawem powyższych postanowień umownych Sąd Okręgowy podniósł, że nie odwołują się one do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Zwrócił uwagę, że § 2 ust. 12 Regulaminu określa „Tabelę” jedynie jako „Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku”, nie określając żadnych zasad ustalania kursów. Wskazał też, że na mocy powyższych postanowień bank może jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość kapitału kredytu (wyplaconej kwoty kredytu) i świadczeń kredytobiorcy (rat kredytowych i innych należności banku). Indeksacja kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF na gruncie zawartej umowy nie doznaje żadnych formalnie określonych ograniczeń. Umowa (ani stanowiący jej część regulamin kredytu) nie precyzuje sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w Tabeli kursów walut obcych obowiązującej w banku.

Ponadto sąd I instancji podniósł, że regulacje umowne nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski.

Zdaniem Sądu Okręgowego, bez znaczenia pozostaje podnoszony przez pozwanego bank fakt, że ustalał kursy obowiązujące na rynku międzybankowym, gdyż umowa nie przewiduje, że kursy mają być ustalane przez bank na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym, nie określa jaka ma być relacja kursu banku do kursów na rynku międzybankowym, ani czy jest to relacja stała w trakcie wykonywania umowy. Powyższe, jak podkreślił Sąd Okręgowy, w świetle treści kwestionowanych postanowień umownych bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym

kursem ukształtowanym przez rynek walutowy oraz ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria.

Sąd I instancji wskazał, że przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego wyznaczania salda kredytu i regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, przy pozbawieniu powódki jakiegokolwiek wpływu na to, wykracza poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., pozostając w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego, który winien być oparty na zasadzie równości stron, bez przyznawania którejkolwiek z nich władczych kompetencji do kształtowania wysokości świadczeń. Przywołane wyżej postanowienia umowy są sprzeczne z tym przepisem, a tym samym nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Sąd I instancji uznał wskazane postanowienia umowne za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Podniósł, że skoro treść tych postanowień umożliwia bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji kredytobiorcy w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, to naruszona jest równowaga pomiędzy stronami umowy, a zezwalające na to postanowienia umowne naruszają zasadę lojalności kontraktowej i są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zastrzeżenie sobie przez bank w umowie uprawnienia do dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań kredytobiorcy, wobec braku ścisłych kryteriów ustalenia wysokości kursów waluty indeksacyjnej, przy braku przyznania drugiej stronie umowy instrumentów, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości ustalanych przez bank kursów, jest postępowaniem nieuczciwym, rażąco naruszającym równowagę stron umowy na korzyść jednej ze stron, która nie tylko może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości, ale też korzystać z szeregu postanowień o charakterze sankcji (m.in. podwyższone karne oprocentowanie, możliwość wypowiedzenia umowy), gdyby kredytobiorca takiego świadczenia nie spełniał. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność tych postanowień

umownych z zasadami współżycia społecznego, co prowadzi do ich nieważności także na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Oceniając znacznie dla bytu całej umowy kredytu nieważność powyższych postanowień, Sąd Okręgowy odwołał się do art. 58 § 3 k.c., uznając, że strony nie zawarłyby opisanej w pozwie umowy bez postanowień przewidujących indeksację kredytu, tj. § 2 ust. 1 zd. 2 umowy oraz § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 i § 13 ust. 7 Regulaminu. Wskazuje na to już ustalenie wysokości odsetek w oparciu o stopę procentową stosowaną na rynku do waluty szwajcarskiej (w oparciu o stawkę referencyjną LIBOR dla waluty CHF).

Sąd Okręgowy podkreślił, że na rynku finansowym nie są znane umowy kredytów złotych oprocentowanych przy wykorzystaniu stóp procentowych charakterystycznych dla waluty CHF. Przy udzielaniu kredytów banki muszą zapewnić sobie finansowanie (zabezpieczenie) udzielanych kredytów poprzez zaciągnięcie zobowiązań w walucie tego kredytu. Jeśli kredyt udzielony klientowi będzie oprocentowany według stopy LIBOR (z założenia niższej niż dla innych walut) a zobowiązanie banku według wyższej stopy WIBOR (właściwej dla kredytów złotych), to doprowadzi do natychmiastowego wygenerowania straty po stronie banku. Indeksacja, czyli przeliczenie kredytu na CHF ma umożliwić zrównoważenie wierzycelności i zobowiązań banku. Bez tej operacji (nawet dokonywanej jedynie poprzez czynności księgowe) zastosowanie stopy procentowej właściwej dla innej waluty do zobowiązania wyrażonego w złotych polskich byłoby ekonomicznie nieracjonalne.

Zastrzeżenia Sądu Okręgowego budziła także sama konstrukcja umowy. Kredyty indeksowane zostały szczegółowo uregulowane w regulaminie ustalonym przez organy banku, a więc w sposób wskazujący na wyłączenie opisanych tam warunków od możliwości negocjacji. Potencjalny kredytobiorca nie miał możliwości zawarcia umowy kredytowej w złotych z oprocentowaniem innym niż oparte o stawkę WIBOR, inaczej niż poprzez zastosowanie konstrukcji kredytu indeksowanego. Mógł jedynie zawrzeć taką umowę, albo z niej zrezygnować.

Zdaniem Sądu Okręgowego, bez klauzul indeksacyjnych nie zostałaby zawarta umowa kredytu oprocentowana przy wykorzystaniu stawki opartej na

wskaźniku LIBOR właściwej dla depozytów wyrażonych we frankach szwajcarskich. Nie tylko pozwany bank, ale i żaden inny nie oferował umów kredytu złotowego oprocentowanego poprzez odwołanie do stopy LIBOR stosowanej do CHF. Oznacza to, że nieważność klauzul indeksacyjnych prowadzi do nieważności umowy kredytu w całości.

Dodatkowo sąd I instancji podkreślił, że dla oceny ważności umowy nie ma znaczenia wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej (indeksacyjnej), ani zawarcie przez strony Aneksu nr 1 do umowy kredytu, przewidującego spłatę kredytu w walucie CHF. Nieważność przedmiotowej umowy kredytu występuje od samego początku, a zdarzenia, które nastąpiły po zawarciu umowy, pozostawały bez znaczenia dla kwestii jej ważności. Zatem ani przywołana ustawa, ani aneks do umowy, nie usunęły pierwotnej przyczyny wadliwości klauzul indeksacyjnych, skutkujących ich nieważnością i prowadzących do nieważności całej umowy kredytu. Umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio w walucie indeksacyjnej CHF nie likwidowało źródła nieważności klauzul indeksacyjnych, jakim było zastrzeżenie dla banku prawa do arbitralnego kształtowania kursu waluty CHF przyjętego do przeliczenia świadczeń stron (w tym kapitału kredytu) już przy wypłacie kredytu, a następnie przy wyliczaniu poszczególnych rat kredytu. Ani ustawa zmieniająca, ani aneks nie zawierają rozwiązań, które usuwałyby skutki istnienia umowy w dotychczasowym wadliwym kształcie. Postanowienia wskazanej ustawy i aneksu mogłyby odnieść skutek tylko wówczas, gdyby umowa kredytu zawierała ważne klauzule indeksacyjne.

Zdaniem Sądu Okręgowego, już uznanie umowy kredytu za nieważną powodowało, że nie było potrzeby jej kontroli pod kątem zarzucanej przez powódkę abuzywności klauzul indeksacyjnych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., gdyż za abuzywne można uznać tylko takie postanowienia umowne, które są ważne.

Sąd I instancji poddał jednak ocenie klauzule indeksacyjne pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ k.c., ze względu na formułowane przez

powódkę zarzuty co do ich abuzywnego charakteru i wywodzone z tego skutki, m.in. w postaci nieważności umowy kredytu (jako kolejny argument powódki za nieważnością umowy).

Powołując art. 385¹ § 1 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że uzasadnieniem dla wprowadzenia regulacji zawartych w art. 385¹-385³ k.c. ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29). Regulacje art. 385¹-385³ k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, iż sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Sąd Okręgowy podkreślił, że z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z

dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Zdaniem sądu I instancji, powódka zawarła sporną umowę kredytu jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c. Środki z kredytu były przeznaczone na nabycie lokalu mieszkalnego, który służył zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych powódki. Cel kredytu był więc związany z zaspokojeniem podstawowych potrzeb konsumpcyjnych powódki, a nie z działalnością gospodarczą czy zawodową. W dacie zawarcia umowy kredytu powódka nie prowadziła działalności gospodarczej. Bank zawierał natomiast przedmiotową umowę jako przedsiębiorca w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy podkreślił, że brak było indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powódkę postanowień umownych dotyczących indeksacji kwoty kredytu. Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem”. W tym zakresie powołał wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 06.03.2013 r. (VI ACa 1241/12). W konsekwencji Sąd Okręgowy podkreślił, że postanowieniami

indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Sąd Okręgowy uznał, że umowa kredytu została zawarta według standardowego wzorca banku i jej postanowienia odnoszące się do indeksacji kredytu nie były przedmiotem negocjacji, a pozwany nie dowiódł twierdzeń przeciwnych, w tym nie wykazał, aby były to postanowienia uzgodnione indywidualnie, mimo że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanym. Okoliczność, że powódka sama wnioskuje o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF w żadnym razie nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu treści kwestionowanych postanowień dotyczących indeksacji. Z materiału dowodowego wynika, że powódka wyraziła zgodę na udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF. Wybór rodzaju kredytu musiał być zatem elementem indywidualnych uzgodnień. Takiej pewności nie ma w przypadku pozostałych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji, w tym zwłaszcza sposobu ustalania kursów waluty indeksacyjnej. Powódka wyraziła zgodę na indeksację, brak jest jednak jakichkolwiek dowodów, że sposób tej indeksacji został z nią indywidualnie uzgodniony. Zgoda na zawarcie umowy kredytu zawierającej klauzule indeksacyjne nie jest bynajmniej tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych konkretnych klauzul.

Sąd Okręgowy uznał, że klauzule indeksacyjne nie określają głównych świadczeń stron umowy kredytu, a wprowadzają jedynie umowny reżim ich podwyższenia. Ponadto wskazał, że także postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c., powołując w tym zakresie wyrok Sądu najwyższego w sprawie *IV CSK 309/18*,

Niezależnie od powyższego, przyjmując, że klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron umowy kredytu, to i tak nic to nie zmieniałoby to w kwestii oceny tych klauzul i ważności umowy. Klauzule indeksacyjne nie stanowią

essentialia negotii umowy kredytu, a bez nich umowa kredytu zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne i może obowiązywać. Za dopuszczalną należałoby też uznać kontrolę tego rodzaju postanowień pod kątem ich niedozwolonego charakteru, ponieważ nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Świadczy o tym fakt, że zawarte jest w nich odwołanie do kursów waluty w Tabeli kursów walut obowiązujących w Banku, lecz zasady ustalania tych kursów nie zostały określone bliżej ani w umowie kredytu, ani w Regulaminie które nie podają żadnych szczegółowych i obiektywnych kryteriów ustalania kursów w Tabeli.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi (tak M. Bednarek, w: *System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna*, 2013, s.766). Dobre obyczaje, do których odwołuje się art. 385¹ k.c. stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem, itp. Przez dobre obyczaje w znaczeniu określonym art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie wartościami.

Sąd Okręgowy podkreślił, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt Kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1

dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek – rażącego naruszenia interesów konsumenta Sąd Okręgowy odwołując się do treści przepisów dyrektywy wskazał, że w ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Chodzi nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania. W tym zakresie odwołał się do stanowiska doktryny (tak: Cz. Żuławska w: *Komentarz do Kodeksu cywilnego red. G. Bieniek, Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2003, s. 137* i M. Bednarek w: *System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, Warszawa 2013, s. 767*). Ponadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że stosownie do art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą

postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Z powyższych przyczyn, według Sądu Okręgowego, nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt jest indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia.

Oceniając przez pryzmat powyżej opisanych przesłanek kwestionowane przez powódkę postanowienia umowne przewidujące indeksację kredytu Sąd

Okręgowy uznał, że sama konstrukcja indeksacji nie jest niedozwolona, nie jest sprzeczna z prawem.

Natomiast oceniając łącznie postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu, które decydują o kształcie umowy kredytu w zakresie indeksacji, w ocenie Sądu, są one niedozwolone, przy założeniu, że nie byłyby one nieważne.

Postanowienia, które z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty kredytu z PLN na CHF, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN, a z drugiej strony (przede wszystkim) – pozwalają bankowi na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów.

Sąd Okręgowy za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta uznał samo zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości rat spłaty. Ocena zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy i okoliczności jej zawarcia, nie zaś w oparciu o przyjęty przez przedsiębiorcę sposób wykonywania umowy, w tym finansowania przez niego działalności swojego przedsiębiorstwa, w zakresie pozwalającym na wykonanie umowy. Dlatego też przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy kredytu nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej – dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze indeksacyjnym, pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Dlatego zróżnicowanie przyjętego do przeliczeń kursu waluty obcej nie znajduje żadnego uzasadnienia. Równocześnie nie może budzić wątpliwości Sądu Okręgowego, że konstrukcja, w której w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w PLN zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest, w wyniku zastosowania dla jej ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż wysokość udzielonego mu kredytu, stanowi naruszenie interesów konsumenta. Z kolei wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy, w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi

poznać sposobu, w jaki bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie daje powodce żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też weryfikowania ich. W świetle treści wskazanych postanowień umownych bank mógł wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek międzybankowy oraz ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kursy ustalane przez bank z zasady zawierają wynagrodzenie (marżę) za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od woli banku.

Sąd Okręgowy podkreślił, że dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłaty kredytu w rażący sposób narusza interesy konsumenta.

Sąd I instancji wskazał, że celem klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) nie powinno być przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy, a wprowadzony przez bank do umowy mechanizm indeksacji umożliwiał mu stosowanie kursu CHF ustalanego inaczej przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu, a inaczej przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, nieuzasadniony dochód banku, zaś dla kredytobiorcy dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego kredytu według ustalonego przez siebie kursu kupna CHF oraz pobierając z rachunku kredytobiorcy raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży CHF, uzyskuje w ten sposób od kredytobiorcy dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku.

Ponadto Sąd Okręgowy podkreślił, że pomiędzy kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi do żadnych transakcji wymiany waluty. Kwota kredytu wypłacona została w PLN i spłata następowała – do momentu zawarcia aneksu – również w

tej walucie. Natomiast wartość CHF przyjęta została jedynie jako wskaźnik indeksacji wypłaconej kwoty kredytu i poszczególnych rat podlegających spłacie. Oznacza to, że wszelkie operacje wykonywane były jedynie „na papierze”, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie różnica pomiędzy kursem zakupu danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych wyłącznie przez bank, stanowi czysty dochód banku, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla kredytobiorcy. Mechanizm ten dowodzi o sprzeczność postanowień z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie ma nawet możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji, w tym wysokości rat kredytu, i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku. W tym zakresie Sąd Okręgowy odwołał się do wyroku *Sądu Apelacyjnego w Warszawie (VI ACa 441/13)*.

Sąd Okręgowy uznał, że klauzule umowne przewidujące mechanizm indeksacji do franka szwajcarskiego zobowiązań stron umów kredytu są niedozwolonymi postanowienia umowne, przy założeniu braku podstaw do stwierdzenia ich nieważności.

Zdaniem Sądu Okręgowego, skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych dotyczących indeksacji jest ich konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta, a nie nieważność umowy. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, zaś zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Postanowienia uznane za niedozwolone podlegają zniesieniu w całości, a nie tylko w zakresie, w jakim ich treść jest niedopuszczalna. W tym zakresie sąd I instancji odwołał się do poglądów doktryny (*tak: W. Popiołek, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, teza 15 do art. 385¹; K. Zagrobelny w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2013, teza 11 do 385¹*). Sąd Okręgowy uznał, że postanowienia takie przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją.

W rezultacie, według Sądu Okręgowego, łączący strony stosunek umowny nie przewiduje mechanizmu indeksacji, stanowiąc jedynie umowę kredytu, w których wysokość kredytu została ostatecznie i jednoznacznie określona w złotych polskich.

Zakwestionowanie całego mechanizmu indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącej strony umowie, świadczy zdaniem Sądu Okręgowego, że zbędne jest poszukiwanie innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Brak jest podstaw do zastosowania art. 358 § 2 k.c., skoro przepis ten nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy kredytu (wszedł w życie dopiero w dniu 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu. Wobec tego należy dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej postanowień dotyczących indeksacji.

Sąd Okręgowy negatywnie ocenił koncepcję nieważności umowy kredytu na skutek braku w jej treści istotnych postanowień takiej umowy, gdyż jego zdaniem, klauzule indeksacyjne nie stanowią elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu, a ich wyłączenie z umowy nie prowadzi do nieważności łączącego strony stosunku prawnego.

Sąd Okręgowy uznał, że umowa może obowiązywać bez mechanizmu indeksacji, gdyż po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień dotyczących indeksacji zawiera nadal wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu. Nie występuje wymagająca uzupełnienia, luka w zakresie przeliczania świadczenia wyrażonego w walucie obcej na walutę polską, ponieważ przedmiotowy kredyt jest kredytem złotowym – kwota kredytu wyrażona została w walucie polskiej. Umowa kredytu bez mechanizmu indeksacji (waloryzacji) nie

jest kontraktem z luką, lecz jest jedynie umową bez indeksacji (waloryzacji) świadczeń stron. Bez klauzul indeksacyjnych możliwe jest ustalenie wysokości zobowiązań banku i kredytobiorców – w świetle treści pozostałym postanowień umownych. Nie zachodzi potrzeba poszukiwania innych skutków przedmiotowej czynności prawnej niż te, które wynikają z treści czynności, w brzmieniu po wyeliminowaniu z niej wskazanych bezskutecznych klauzul indeksacyjnych. Umowa pozostaje umową kredytu bez mechanizmu indeksacji, co powoduje, że faktycznie mamy do czynienia z kredytem złotowym, ze zmiennym oprocentowaniem, na które składa się suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku wskazanej w umowie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyeliminowanie z umowy mechanizmu indeksacji nie powoduje zmiany charakteru zobowiązania, a jedynie prowadzi do zaprzestania indeksacji.

Przy takim ujęciu Sąd Okręgowy wskazał, że skoro indeksacja nie wiąże, to bank wykorzystując ten mechanizm pobrał od powodów część rat kredytowych bez podstawy prawnej. Odwołując się do wyliczeń biegłego wskazał, że wartość sumy nadpłaconej przez powódkę w okresie objętym pozwem w następstwie stosowania przez bank niedozwolonej indeksacji wynosi 153.952,93 zł. Jednak wobec stwierdzonej nieważności umowy kredytu w całości powyższe rozważania są teoretyczne, a nadpłata w wyniku stosowania klauzul indeksacyjnych nie mogła powstać. Nieważność owych klauzul wyprzedza ich ewentualną abuzowność.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wobec nieważności umowy, żądania objęte pozwem o zwrot wszystkich zapłaconych na rzecz banku (do dnia 30 sierpnia 2019 r.) należności, tj. kwot 100.737,94 zł i 68.249,47 CHF podlega ocenie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.). Sąd Okręgowy porównując kwotę wypłaconego kredytu (552.000 zł) oraz wartość świadczeń spełnionych przez powódkę w okresie objętym pozwem, tj. do dnia 30 sierpnia 2019 r. (351.630,11 zł) uznał, że pozwany bank nie pozostaje bezpodstawnie wzbogacony kosztem powódki, co skutkowało oddaleniem żądania zwrotu zapłaconej sumy tytułem bezpodstawnego wzbogacenia.

W świetle tej oceny, Sąd Okręgowy uznał, że zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę (zwrot nienależnego świadczenia) podniesiony przez pozwanego był bez znaczenia, a wyłącznie dla porządku wskazał, że żądanie zwrotu nienależnie zapłaconych (lub nadpłaconych) rat kredytowych nie jest świadczeniem okresowym. Zatem zastosowanie ma dziesięcioletni termin przedawnienia, przy uwzględnieniu art. 118 k.c. w brzmieniu sprzed dnia 9 lipca 2018 r., stosownie do art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw. Świadczenie polegające na zwrocie nienależnego świadczenia jest świadczeniem jednorazowym, a wobec faktu, że świadczenia z tytułu uiszczonych rat kredytowych, których powódka domaga się zwrotu w niniejszym postępowaniu, płacone były na rzecz banku w okresie niewykraczającym poza 10 lat wstecz od daty wniesienia pozwu, przedawnienie roszczenia powódki nie mogło nastąpić w żadnej części.

Zdaniem Sądu Okręgowego powódka wykazała istnienie interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. Wobec faktu, że pomiędzy stronami istnieje spór co do ważności umowy, a powódce nie przysługuje aktualnie roszczenie o zapłatę świadczeń uiszczonych w związku z wykonywaniem umowy, to sądowy wyrok ustalający może uregulować sytuację prawną stron, kończąc spór w przedmiocie związania stron umową, w tym w szczególności co do obowiązku dalszego płacenia rat kredytowych. Skutku takiego nie byłoby w stanie wywołać nawet zasądzenie całości lub części zapłaconych nienależnie przez powódkę na rzecz banku świadczeń.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając pomiędzy stronami. O kosztach sądowych Sąd Okręgowy postanowił, na podstawie art. 83 ust. 1 w zw. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części, tj. w zakresie pkt II-IV. Podniosła zarzuty dotyczące naruszenia:

- 1) art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że:

- a. świadczenia uiszczane przez powódkę w okresie od zawarcia umowy do 30 sierpnia 2019 r. nie były świadczeniami nienależnymi,
 - b. świadczenia uiszczane przez powódkę w walucie CHF nie były świadczeniami nienależnymi,
- 2) art. 358 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że wpłaty dokonywane przez powódkę w walucie CHF mogą być przeliczane z zastosowaniem średniego kursu NBP z dnia wymagalności poszczególnych rat celem ustalenia równowartości świadczenia w walucie PLN;
- 3) art. 189 k.p.c. w związku z art. 385¹ § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i nie uznanie za bezskuteczne postanowień kwestionowanych przez powódkę;
- 4) art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. w związku z art. 6 ust 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na niezasadnym stosunkowym rozdzieleniu kosztów proces, mimo, że powódka wykazała, że umowa jest nieważna, a pozwany stosował niedozwolone postanowienia umowne, zaś ostateczna kwota dochodzonego żądania zależała od oceny sądu.

Powódka domagała się zmiany wyroku poprzez zasądzenie na jej rzecz kwoty 100.737,94 zł i 68.249,47 CHF z odsetkami za opóźnienie od doręczenia pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie zasądzenie kwoty 153.952,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty oraz uznanie za bezskuteczne wobec powódki klauzul znajdujących się w § 1 ust. 1 i 2, § 2 ust. 1 zd. 2 umowy o kredyt hipoteczny nr 200807HL [REDACTED] z dnia 22.07.2008 r. wraz z aneksem nr 1 z dnia 01.12.2011 r. i § 2 pkt 2, 12, 14, § 4 ust. 1, § 7 ust. 4 zd. 1 i 3, § 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu. Domagała się także zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania w obu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Pozwany w wywiedzionej apelacji zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie pkt I, III, V. Podniósł zarzuty dotyczące naruszenia:

- a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, dokonanie ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym i niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, tj.:

- ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową,
 - brak uwzględnienia okoliczności: zapoznania się przez powódkę z postanowieniami umowy, regulaminem kredytu indeksowanego do waluty obcej, z kwestią ryzyka kursowego, świadomości powódki co do ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, świadomego i swobodnego wyboru kredytu indeksowanego do waluty obcej i rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych,
 - ustalenie, że pozwany dysponował pełną swobodą i dowolnością w kształtowaniu kursów walut co narażało konsumenta na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji banku w tym zakresie,
 - ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że różnica pomiędzy kursem kupna a kursem sprzedaży waluty w mechanizmie kredytu indeksowanego stanowi czysty dochód banku, w okolicznościach gdy tzw. spread walutowy może być analizowany jedynie w kontekście przychodu (nie dochodu), który jest równoważony kosztem spreadu walutowego ponoszonego przez pozwanego na potrzeby obsługi kredytu strony powodowej,
- a) art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że stronie powodowej przysługuje interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu;
- b) art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1, § 2 i § 3 k.c. oraz art. 65 k.c. poprzez przyjęcie, że konstrukcja indeksacji przyjęta w umowie zawartej ze stroną powodową została ukształtowana z naruszeniem granic swobody umów oraz zasad współzycia społecznego, co prowadzi do nieważności umowy w całości;
- c) art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L 1993 Nr 95, str. 29) poprzez nieuwzględnienie w niniejszej sprawie skutków wyodrębnienia w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących *stricte* zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych oraz przyjęcie, że wszelkie obecne w umowie klauzule odwołujące się do waluty obcej nie określają głównych świadczeń stron w ramach łączącej strony umowy o kredyt hipoteczny;
- d) art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne zawarte w umowie nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały;

- e) art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne;
- f) art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez nieuprawnione zanegowanie możliwości funkcjonowania umowy łączącej strony w oparciu o obowiązujące przepisy kodeksu cywilnego i prawa bankowego, oraz możliwości przyjęcia innego kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji;
- h) art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz w związku z motywem dwudziestym pierwszym Dyrektywy 93/13, poprzez przyjęcie, że w sytuacji stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego mechanizmu indeksacji i konieczności wyeliminowania z umowy postanowień indeksacyjnych dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, do kredytu złotego jest możliwe zastosowanie stawki referencyjnej LIBOR;
- h) art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., o zmianie ustawy - prawo Bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 prawa bankowego i art. 75b prawa bankowego poprzez pominięcie skutków aneksu z dnia 2 grudnia 2011 roku zawartego do umowy.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w tej części oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Obie strony w odpowiedziach na apelacje wniosły o oddalenie apelacji strony przeciwnej i zasądzenie na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Powódka na rozprawie apelacyjnej potwierdziła, że wnosi o ustalenie nieważności i akceptuje ryzyka związane z roszczeniami banku (k.668). Pozwany w piśmie z dnia 10 marca 2022 r., które powódka otrzymała w dniu 14 marca 2022 r. złożył oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania kwoty 552.000 zł, na podstawie art. 496 k.c. i art. 497 k.c. Pozwany w toku procesu podniósł zarzut zatrzymania (k.637-666).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest uzasadniona w znacznej części, a apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny uznaje, iż ustalenia faktyczne przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odnośnie co do treści umowy o kredyt hipoteczny z dnia 22 lipca

2008 r. zawartej pomiędzy Moniką Więckowską a EFG Eurobank Ergasias S.A. spółką akcyjną Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie oraz stanowiącego integralną część tej umowy „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG”, aneksu do tej umowy, wniosku o udzielenie kredytu, decyzji kredytowej oraz oświadczeń kredytobiorców złożonych w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny. W konsekwencji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 65 k.c. należało uznać za chybione, a ustalenia te przyjmuje za podstawę orzeczenia sądu odwoławczego.

Odnosząc się do apelacji pozwanego, wskazać trzeba, że niezasadny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w którym pozwany powołał twierdzenia, iż umowa kredytu w zakresie indeksacji została indywidualnie uzgodniona. Kwestia ta została prawidłowo oceniona przez sąd I instancji.

Art. 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Według zaś art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Nie ulega wątpliwości, że powódka zawarła umowę w oparciu o przedstawiony przez bank wzorzec. Na jego treść nie miała żadnego wpływu. Skarżący twierdząc inaczej, powinien wykazać tę okoliczność. Tymczasem zarzut koncentruje na własnym twierdzeniu, które nie znajduje oparcia w treści umowy, ani w treści regulaminu, ani w żadnym dokumencie powstałym w okresie kontraktowania. Zasadnie Sąd I instancji ocenił, że złożenie wniosku kredytowego nie dowodzi o indywidualnym uzgodnieniu postanowień trafnie wskazanych jako abuzywne, a odnoszących się do klauzul przeliczeniowych w oparciu o kurs CHF arbitralnie i dowolnie wyznaczony przez bank, co czyni ich nieprzejrzystymi, niejasnymi. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazuje się, że niewynegocjowanymi indywidualnie warunkami umownymi są te warunki, które zostały sporządzone w celu ich uogólnionego stosowania (por. wyrok TSUE z dnia 15 stycznia 2015 r., C-537/13, pkt 31). Natomiast przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Również w aktualnym orzecznictwie TSUE (C-670/20 – wyrok z 6.12.2021 r) podkreśla, że fakt, iż konsument oświadcza, iż jest w pełni świadomy potencjalnych ryzyk wynikających z zawarcia wspomnianej umowy, nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny, czy przedsiębiorca spełnił wspomniany wymóg przejrzystości.

Pozwany nie wykazał by prawidłowo pouczył powódkę o ryzyku kursowym. Owo pouczenie pozwany upatruje w treści „oświadczenia wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej” (k.123). Treść tego

oświadczenia nie wzmacnia argumentów pozwanego. Nie wynika z niego jakie informacje powódka uzyskała od pracownika banku, które dotyczyły „kwestii ryzyka”, jego wpływu na zobowiązanie względem banku, klauzul indeksacyjnych wpływających na wysokość salda zadłużenia i czy, w ogóle takie informacje były im przedstawione. Samo sformułowanie w oświadczeniu przedłożonym przez bank, że konsument jest „świadomy ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów”, czy też, że „ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku” nie dowodzi, że konsumenci mieli świadomość, że dowolnie ustalony przez bank kurs waluty wpłynie nie tylko na ratę kredytu, ale także na wysokość salda zadłużenia, w dacie kontraktowania, wypłaty kredytu.

Z akt wynika, że pozwany bank, pomimo obciążającego go na podstawie art. 6 k.c. ciężaru nie wykazał by przedstawił powódce pełne informacje o wszystkich elementach ryzyka kursowego, klauzul przeliczeniowych w oparciu o dowolnie przez siebie ustalany kurs waluty. Powódka złożyła podpis na wzorze oświadczenia (k.123) mającego charakter ogólny. Oświadczenie to, ani żaden inny dowód oferowany przez pozwanego nie wskazuje danych historycznych, dotyczących wahań CHF w przeszłości, jak również danych prognostycznych na przyszłość. W tej sytuacji złożone przez powódkę oświadczenie, że „*ma pełną świadomość ryzyka kursowego*”, „*ryzyko kursowe ma wpływ na zobowiązania względem Banku wynikające z Umowy o kredyt oraz wysokość rat spłaty kredytu*”, nie mogą zostać uznane za wystarczające do wyjaśnienia przyszłemu kredytobiorcy funkcjonowania mechanizmu wymiany walut i ryzyka wynikającego z ewentualnej silnej deprecjacji środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca miała miejsce zamieszkania lub siedzibę oraz ewentualnego wzrostu zagranicznej stopy procentowej - w aspekcie ich wpływu na wysokość zobowiązań kredytobiorców, w tym miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej (por. wyroki TSUE wyrok z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, /pkt 74/ oraz z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, /pkt 75/). Zatem w sytuacji, gdy powódce nie przedstawiono symulacji kształtowania się jej zobowiązania w perspektywie adekwatnej do czasu trwania umowy, co potwierdza dowód z jej przesłuchania (k.393v.-395) uznać należy, że bank nie sprostował obowiązkowi informacyjnemu. Ponadto wbrew twierdzeniom apelacji także z zeznań świadka [REDAKTOWANE] nie wynika by postanowienia umowne dotyczące klauzul przeliczeniowych, ustalenie kursu waluty CHF w tabeli były przedmiotem indywidualnych uzgodnień. Z zeznań tego świadka wynika, że świadek nie brała udziału przy udzielaniu kredytu, ale zeznała, że były regulacje mówiące o tym w jaki sposób doradca powinien przeprowadzić rozmowę z klientem (k.392v.). Pozwany

takich regulacji nie przedłożył, tym samym nie wykazał jaką treść uzyskała powódka od pracownika banku przed i w trakcie kontraktowania. Niezasadny jest także w tym zakresie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18) wskazuje się, że sam wybór rodzaju kredytu oraz wiedza o zależności rat kredytu od waluty obcej nie świadczy o świadomości poziomu ryzyka kursowego oraz prawdopodobieństwie jego ziszczenia się. Z tej przyczyny zaakceptowanie przez powódkę (poprzez podpisanie umowy) treści § 2 pkt 1 umowy, nie może świadczyć o świadomości istnienia nieograniczonego ryzyka kursowego, obciążającego kredytobiorcę wynikającą z faktu indeksacji do CHF.

Materiał dowodowy wskazuje, że po stronie powódki niewątpliwie istniał deficyt informacyjny co do skutków wprowadzenia do umowy klauzuli przeliczeniowej do CHF, nieprecyzyjności reguł budowania tabel kursowych banku, dowolności formuły spreadu.

Trafnie Sąd Okręgowy wskazał, że bank w sposób nieograniczony, dowolny, bez żadnej wiedzy w tym zakresie kredytobiorcy mógł kształtować kurs CHF, po którym było przeliczenie kwoty kredytu w okresie kredytowania, w okresie wypłaty, w okresie spłaty raty. Postanowienia umowy, regulaminu nie wskazywały żadnych metod, zasad, ani parametrów, które bank uwzględniał wyliczając kurs CHF stosowany do przeliczenia. Kredytobiorca mógł wyłącznie post factum dowiedzieć się po jakim kursie nastąpiło przeliczenie kwoty kredytu 552 000 PLN (§ 2 ust. 1 umowy) na CHF. Natomiast § 7 ust. 4 regulaminu pozwalał bankowi na stosowanie kursu CHF, który bank określał według nieznanymi kredytobiorcy parametrów. Tym samym bank w sposób arbitralny decydował o saldzie zadłużenia z tytułu kredytu, bowiem to było wyrażano w walucie obcej. O saldzie zadłużenia kredytobiorca dowiadywał się dopiero w liście (§ 7 ust. 4 regulaminu i § 11 regulaminu). Podobnie bank przeliczał kwotę spłaty w PLN na CHF (§ 9 ust. 2 pkt 1 i pkt 2 regulaminu).

Skarżący w treści apelacji, nie wskazał postanowienia/regulaminu lub innego dokumentu, regulującego zasady określenia kursu CHF w tabeli banku, które byłyby znane powódce w dacie kontraktowania, w dacie spłaty raty, w dacie wypłaty kredytu. Odpowiedzi w tym zakresie nie daje tak że definicja z § 2 pkt 12 regulaminu. Natomiast w uzasadnieniu apelacji pozwany bank ograniczył się do powołania wybranych, wyrwanych z kontekstu fragmentów uzasadnień sądów, co nie dowodzi o zasadności zarzutu art. 233 § 1 k.p.c. Pozwany pominął przy tym orzecznictwo TSUE, które w sposób jednoznaczny określa obowiązki profesjonalisty (banku) przy zawieraniu długoterminowej umowy z konsumentem.

Niezasadne są zarzuty naruszenia art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. (pkt d, e zarzutów apelacji), w których skarżący zarzuca błędne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że postanowienia dotyczące indeksacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne oraz zarzuca błędną ocenę, że postanowienia umowy nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały.

Mając na uwadze powyższe rozważania odnośnie brzmienia § 2 pkt 12 regulaminu, § 7 ust. 4 regulaminu, § 9 ust. 2 pkt 1 i pkt 2 regulaminu, § 13 ust. 7 regulaminu bez wątplenia trafnie Sąd Okręgowy uznał, że nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały.

Odwoływanie się obecnie przez bank do jakiś parametrów z „rynku międzybankowego”, czy „rynku krajowego” lub innego nieostrego pojęcia nie czyni powyższych klauzul przeliczeniowych transparentnymi. Postanowienia określone w w/w postanowieniach w sposób jednostronny ustalają kurs waluty, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 30 września 2020 r., I CSK 556/18).

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyroki z 27 listopada 2019 r., II CSK 438/19, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18) jak i orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej bardzo mocno akcentuje szczególną staranność banku przy stosowaniu w długoterminowej umowie mechanizmu działania kursowego. Tego rodzaju staranności nie sposób dostrzec analizując zarówno postanowienia umowne kwestionowane przez powódkę, jak i wykonywanie obowiązku informacyjnego banku wobec kredytobiorcy-konsumenta. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że taki obowiązek wskazujący na zobrazowanie konsumentowi ryzyka jakie łączy się z kredytem waloryzowanym lub indeksowanym, w szczególności tego, że z biegiem lat kwota należności głównej może wielokrotnie przewyższać kwotę pożyczoną przez bank, pomimo regularnej spłaty, spoczywa na banku. To właśnie bank jako profesjonalista miał niewątpliwie szeroką wiedzę w tym zakresie. Obowiązek informacyjny określany jest w orzecznictwie jako „ponadstandardowy” (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 marca 2018 r., IV CSK 250/17, z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 736/17, i powołane ta judykaty oraz wyrok TSUE w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. (C- 776/19). Takich powinności informacyjnych

bank jako profesjonalna instytucja kredytowa nie może uwolnić się od odpowiedzialności odwołaniem do samych tylko formalnych obowiązków, czy też przedłożeniem konsumentowi wraz z plikiem dokumentów oświadczenia, którego treść była ogólnikowa.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 20 września 2017 r. (C-186/16) wskazuje, że [art. 4 ust. 2](#) dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji". Nie sposób przyjąć też, że konsumenci (powodowie) podpisując przygotowane przez bank „oświadczenie związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej” (k.123) mieli świadomość znaczenia klauzul przeliczeniowych w kontekście obliczenia salda zadłużenia. Również w późniejszym wyroku (wyrok z 18 listopada 2021 r., C-212/20) TSUE wyraźnie wskazuje, że art. 5 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że ocena, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy" (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., [III CZP 29/17](#)). Wynika to również z [art. 4 ust. 1](#) dyrektywy 93/13. Zatem wykonywanie umowy przez każdą ze stron, w tym późniejsze zawarcie aneksu, finansowanie akcji kredytowej przez bank, czy zmiana przepisów prawa bankowego w 2011 r., pozostaje bez znaczenia dla oceny, czy postanowienie jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.). Tym samym za chybione należy uznać zarzuty z pkt h) zarzutów apelacji.

Mając na uwadze oceniane postanowienia umowne, kredytobiorca nie miał możliwości w każdej chwili samodzielnie ustalić kursu wymiany stosowanego przez przedsiębiorcę ani w dacie kontraktowania, ani w dacie spłaty raty. Należy więc przyjąć, że są one niejednoznaczne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Postanowienia te jako postanowienia określające klauzule przeliczeniowe, określają świadczenie główne.

W orzecznictwie kwestia ta w sposób jednoznaczny została aktualnie określona. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 września 2020 r. (I CSK 556/18) odwołując się do orzecznictwa TSUE zweryfikował swój wcześniejszy pogląd uznając obecnie, że „w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu [art. 4 ust. 2](#) dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie [C-26/13](#), Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, pkt 49-50, z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie [C-143/13](#), Bogdan Matei i Ioana Ofelia Matei przeciwko S.C. Volk sbank România SA, pkt 54, z dnia 23 kwietnia 2015 r. w sprawie [C-96/14](#), Jean-Claude Van Hove przeciwko CNP Assurances SA, pkt 33, dnia 20 września 2017 r., w sprawie [C-186/16](#), R. P. Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 35. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako "klauzule ryzyka walutowego"), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., w sprawie [C-186/16](#), R. P. Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 37, z dnia 20 września 2018 r., w sprawie [C-51/17](#), OTP Bank Nyrt. I OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt. przeciwko Teréz Ilyés i Emilowi Kissowi, pkt 68, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie [C-118/17](#), Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., pkt 48, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie [C-260/18](#), K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 44. W świetle tych uwag należy uznać, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., [III CSK 159/17](#), OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., [I CSK 242/18](#), nie publ.). W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie (część postanowienia) stanowiące część

mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego”.

Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy (strona 22-23 uzasadnienia) ocenił, że kwestionowane przez powódkę postanowienia umowy/regulaminu określające świadczenie głównie stron, sformułowane w sposób niejednoznaczny, co rodzi konieczność ich oceny, czy kształtowały obowiązek konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy (art. 385¹ § 1 k.c.). Udzielając odpowiedzi twierdzącej wskazać trzeba, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie.

Analiza kwestionowanych postanowień umownych (§7 st. 4 regulaminu, § 9 ust. 2 pkt 1 i pkt 2 regulaminu; § 13 ust. 7 regulaminu) dowodzi, że mają one charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych

maksymalnych odchyień od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., [I CSK 1049/14](#), z dnia 2 czerwca 2021 r. I CSKP 55/21).

Sąd Apelacyjny nie podziela także oceny Sądu Okręgowego, że po eliminacji postanowień umownych jest możliwe dalsze utrzymanie umowy.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że jeśli eliminacja niedozwolonych postanowień umownych doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, iż na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć praw i obowiązków stron, nie można przyjąć, strony pozostają związane pozostałą częścią umowy (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 15 września 2020 r., III CZP 87/19, wyrok Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21). Taki też wniosek wypływa z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że "...nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków".

Odnosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy, podkreślić należy, że po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych umowy nie można jej utrzymać i wykonywać. Skoro eliminacji uległ § 7 ust. 4 regulaminu określający saldo zadłużenia w CHF odnoszonego do kursu waluty w tabeli banku, które następnie było podstawą do obliczenia rat, nie sposób określić aktualnego salda, skoro już w dacie kontraktowania stanowiło ono niedozwoloną klauzulę umowną. Poza tym, skoro eliminacji uległ § 9 ust. 1 pkt 1 i 2 regulaminu, określający kwotę, jaką konsument miałby uiszczać w jako ratę kredytu w PLN (po przeliczeniu - wg. tabel banku - kwoty wyrażonej w CHF), nie można określić jaką kwotę miesięcznie wyrażoną w PLN powódka ma uiszczać w sytuacji, gdy saldo zadłużenia było wyrażone w walucie, a bank informował listownie o wysokości rat podlegających spłacie po uprzednim przeliczeniu z CHF na PLN. Umowa nie przewiduje spłaty w walucie CHF. Ponadto, skoro eliminacji uległ § 13 ust. 7 regulaminu, który określał sposób wcześniejszej spłaty kredytu, to kredytobiorca jest pozbawiony możliwości, takiej spłaty, bowiem nie można określić salda zadłużenia, wysokości raty. Te okoliczności dowodzą, że nie sposób określić świadczeń wzajemnych stron, po eliminacji powyższych klauzul umownych ze stosunku prawnego, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, że umowa nie jest możliwa do utrzymania. Poszukiwanie zaś modelu zastąpienia luk powstałych po eliminacji niedozwolonych postanowień, jest wadliwe zarówno na gruncie orzeczeń Sądu Najwyższego, jak i orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydanych na tle dyrektywy nr 93/13, co słusznie

zostało wyeksponowane w uzasadnieniu wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19 i orzecznictwo tam powołane, w tym m. wyroki TSUE w sprawach: C-260/18, C-19/20). Niezasadny jest więc zarzut apelacji wskazany w pkt f), w którym skarżący „poszukuje przyjęcia innego kursu dla rozliczeń”.

Sąd Apelacyjny nie podziela również poglądu sądu I instancji, że eliminacja niedozwolonych postanowień umownych oznacza, że mamy do czynienia z kredytem złotowym ze stawką LIBOR oraz stałą marżą banku. Strony takiej umowy nie zawarły, a kreowanie nowego stosunku prawnego przez sąd jest pozbawione podstaw, bowiem byłaby to nieuprawniona ingerencja sądu w istotę ukształtowanego stosunku umownego, a ten nie zakładał eliminacji ryzyka kursowego. Także aktualne orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje, że wyeliminowanie ryzyka kursowego charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i jej powiązanie ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy (zmianą jej tożsamości), że utrzymanie jej ważności nie jest możliwe (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2022 r., I CSK 277/22; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). W tym tylko zakresie twierdzenia skarżącego zawarte w pkt g) zarzutów apelacji okazały się uzasadnione, jednakże w żaden sposób nie mogą skutkować zmianą wyroku w oczekiwanym przez apelującego kierunku.

Odnosząc się do zarzutów skarżącego wskazanych w pkt b) wskazać trzeba, że zdaniem Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie wątpliwym jest twierdzenie dotyczące naruszenia granic swobody umów. Umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18). Odwołanie się zaś przez strony do tabeli kursów walut obcych obowiązującej w pozwanym banku, co do zasady nie sprzeciwiają się bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa. Zastrzeżenia sądu odwoławczego odnoszą się braku jednoznacznych, oczywistych dla obu stron umowy, przejrzystych zasad określenia kursu waluty CHF w tabelach, czego umowa kredytu z 22 lipca 2008 r. i postanowienia regulaminu stanowiącego jej integralną część nie określały. Natomiast zastosowana przez sąd I instancji sankcja nieważności z odwołaniem się do art. 58 k.c. nie jest oczywistą konsekwencją uregulowania umownego Przepis art. 353¹ k.c. nie zawiera w sobie normy typu nakazowego lub zakazowego, a zastosowana sankcja nieważności musi odpowiadać konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności, która – w razie wątpliwości – każe dawać pierwszeństwo sankcji mniej uciążliwej, w mniejszym stopniu ingerującej w relację (wolność) stron umowy (por. A. Śledzińska-Simon, Analiza proporcjonalności ograniczeń konstytucyjnych praw i wolności, Wrocław 2019, s. 31 i

nast.; por. L. Bosek, M. Szydło, Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86, red. M. Safjan, L. Bosek, uwagi do art. 31; uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11 grudnia 2008 r., K 12/08). Ponadto ustawodawca w aktach prawnych wydanych po dacie zawarcia umowy regulował obowiązki i uprawnienia wiążące się z umowami kredytu indeksowanego i denominowanego (ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984) potwierdzając tym samym możliwość zawierania tego rodzaju umów. Kwestia ta nie ma znaczenia decydującego w sprawie, wobec przyjęcia, że wskazane postanowienia umowne są niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.).

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. podniesiony w apelacji pozwanego. Trafnie Sąd Okręgowy przyjął, że powódka posiada interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, w oparciu o art. 189 k.p.c. uznając, że umowa kredytu jest nieważna. Ustawodawca nie wprowadził legalnej definicji pojęcia interesu prawnego, a jego funkcja wynika z przepisów, zaś treść znaczeniową kształtuje praktyka. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, że o prawnym charakterze interesu, czyli o potrzebie wszczęcia oznaczonego postępowania i uzyskania oznaczonej treści orzeczenia decyduje, istniejąca obiektywnie, potrzeba ochrony sfery prawnej powoda. Tak pojmowany interes prawny może wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i też może zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Interes prawny występuje także wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, gdy określona sytuacja zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi bądź też stwarza wątpliwość co do ich istnienia czy realnej możliwości realizacji. Pojęcie interesu prawnego powinno być zatem interpretowane z uwzględnieniem oceny, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości w tym zakresie i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, a więc czy definitywnie zakończy istniejący spór ewentualnie, czy zapobiegnie takiemu sporowi w przyszłości. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. należy więc pojmować szeroko, mając na uwadze także dalsze skutki, które mogą lub już doprowadziły do pozbawienia powoda ochrony prawnej. Interes prawny występuje zarówno wtedy, gdy zachodzi niepewność stosunku prawnego lub prawa, jak i wtedy, gdy doszło już do naruszenia prawa powodów, ale nie ma możliwości uzyskania ochrony prawnej w drodze innego powództwa (wyroki Sądu Najwyższego z 29 marca 2012 r. I CSK 325/11, z 11 lipca 2019 r., V CSK 23/18). W innym z kolei orzeczeniu (V CSK 559/17 z dnia 13 grudnia 2018 r.) Sąd Najwyższy podkreślił, że interes prawny oznacza istniejącą po stronie uprawnionego potrzebę wprowadzenia jasności i pewności w sferze

jego sytuacji prawnej, wyznaczonej konkretnym stosunkiem prawnym, zagrożonej, a niekiedy nawet naruszonej już przez pozwanego. Podzielając te poglądy, wskazać należy, że uzyskanie orzeczenia stwierdzającego nieważność umowy kredytu, wyjaśni sytuację prawną powódki w przyszłości w relacji z pozwanym bankiem, a tym samym umożliwi dokonanie wzajemnych rozliczeń stron umowy kredytu. Ustalenie, że umowa obejmuje niedozwolone postanowienia umowne skutkować musi przyjęciem, że strony takiej umowy nie były nim związane od chwili jej zawarcia (uchwała Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, wyrok Sądu Najwyższego z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 20 września 2017 r., C-186/16). Sąd Apelacyjny podziela te poglądy w całej rozciągłości, zwłaszcza w sytuacji możliwości kreowania przez pozwanego ewentualnych roszczeń w przyszłości.

Odnosząc się do zarzutów wskazanych w apelacji powódki, zdaniem Sądu Apelacyjnego zasadnicza ich część jest uzasadniona. Zauważyć jednakże należy, że orzecznictwo w okresie wyrokowania przez sąd I instancji dawało wielorakie wątpliwości interpretacyjne co do stosowania tzw. teorii salda lub tzw. teorii dwóch kondycji. Niezależnie od tego, Sąd Apelacyjny podziela w pełni pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21), której nadał moc zasady prawnej. Sąd Najwyższy wyjaśnił w niej, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 KC). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

Powódka nie sanowała niedozwolonych postanowień umownych, ale też od początku procesu nie domagała się ustalenia nieważności umowy, a konstrukcja pozwu o zapłatę zakładała dalsze obowiązywanie umowy. Z akt wynika, że powódka zmodyfikowała żądanie główne w piśmie z 5 października 2020 r. domagając się zapłaty kwot wskazanych także w apelacji oraz rozszerzyła żądanie główne domagając się ustalenia nieważności umowy (k.455). Odpis tego pisma doręczono stronie pozwanej 19 października 2020 r. (k.465). Zatem od tej daty pozwany nie mógł już mieć wątpliwości, że powódka nie sanuje abuzywnych postanowień. Treść pisma powódki z 5 października 2020 r. dowodzi, że swoje stanowisko ujawniła zarówno wobec sądu, jak i wobec przeciwnika procesowego. Jej stanowisko było stanowcze i nie sposób uznać, by nie posiadała już wówczas informacji, zwłaszcza, że świadomość konieczności rozliczenia się z pozwanym bankiem była znana także powódce, co wnika z oświadczenia złożonego przez jej pełnomocnika na rozprawie w dniu 13 listopada 2020 r. (k.498).

Równocześnie powódka w postępowaniu apelacyjnym na rozprawie w dniu 24 marca 2022 r. złożyła oświadczenie, że znane jej były skutki konieczności rozliczenia się z pozwanym w zakresie zwrotu uzyskanego świadczenia (k.663). W tych okolicznościach, pozwany po doręczeniu pisma procesowego powódki z 19 października 2020 r., składając pismo procesowe datowane na 30 października 2020 r. (stanowiące odpowiedź na pismo rozszerzające powództwo) nie powinien mieć żadnych wątpliwości, że konsument nie sanuje klauzul abuzywnych. Z tej przyczyny zdaniem Sądu Apelacyjnego, od dnia 30 października 2020 r. powstał więc stan opóźnienia banku jako dłużnika, w rozumieniu art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., w zakresie zwrotu nienależnego świadczenia.

Nie było natomiast podstaw do przyjęcia takiego opóźnienia przed dniem 30 października 2020 r. (od doręczenia pozwu, zgodnie z wnioskami apelacji), bowiem powódka nie formułowała roszczenia o ustalenie nieważności umowy w pozwie, a dodatkowo w pozwie zakładała utrzymanie umowy, po eliminacji niedozwolonych postanowień (k.9, strona 5 uzasadnienia pozwu). W tej sytuacji, mając na uwadze pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w powołanej uchwale (III CZP 6/21) pozwany bank nie mógł przyjąć, że powódka będzie domagała się nieważności umowy (upadku umowy) na skutek eliminacji niedozwolonych postanowień, skoro zakładała jej utrzymanie (strona 5 pozwu). Dodatkowo, z treści pozwu nie wynika także by powódka liczyła się ze zwrotem otrzymanego świadczenia.

Stan opóźnienia ustał w związku ze skorzystaniem przez pozwanego z zarzutu zatrzymania. Skuteczne złożenie oświadczenia o skorzystaniu przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza bowiem opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia. Podzielić należy pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. (IV CK 204/04), zgodnie z którym wymagalność zobowiązania nie zachodzi, gdy dłużnik dysponuje zarzutem hamującym roszczenie wierzyciela, a takim zarzutem jest niewątpliwie zarzut zatrzymania. Nie chodzi jednak o samo ustawowe uprawnienie, ale faktyczne z niego skorzystanie. Skuteczne złożenie oświadczenia o skorzystaniu przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00). Sam zaś fakt, że pozwany złożył oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania, przed datą doręczenia jemu oświadczenia powodów, pozostaje bez znaczenia dla skutku hamującego, jaki takie oświadczenie wywołuje, wobec treści art. 496 k.c. i art. 497 k.c., które w tym zakresie nie kreują dodatkowych warunków. Oświadczenie o zatrzymaniu

nie ma mocy wstecznej od chwili, kiedy stało się możliwe (tak jak w przypadku potrącenia - art. 499 k.c.), a więc zaktualizowało się w momencie zakomunikowania bankowi, że należycie rozeznany w swej sytuacji prawnej konsument nie potwierdza niedozwolonych postanowień i domaga się stwierdzenia nieważności umowy, co prowadzi do trwałej bezskuteczności /nieważności umowy ze skutkiem *ex tunc*. Powołanie się na prawo zatrzymania może nastąpić zarówno w sposób wyraźny jak i dorozumiany (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 września 1993 r., I CRN 115/93). Warunkiem skuteczności zarzutu opartego na prawie zatrzymania jest konkretyzacja roszczenia będącego jego podstawą, i określenie jego zakresu, a w przypadku zobowiązań pieniężnych także jego sumy przez wyrażenie jej w pieniądzu lub wskazanie przesłanek jej wysokości. Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 r. (II CSK 281/16), w którym wskazano, że istotną cechą tej umowy jest jej charakter wzajemny w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. Ekwiwalentem świadczenia banku, polegającego na oddaniu do dyspozycji na czas oznaczony określonej kwoty pieniężnej, jest zapłata odsetek i prowizji, niezależna od obowiązku zwrotu wykorzystanego kredytu. Ten rodzaj i zakres ekwiwalentu przesądza również o odpłatnym charakterze umowy kredytu. Zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. Za dopuszczalnością stosowania prawa zatrzymania (art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c.) w relacjach między stronami umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej po stwierdzeniu jej nieważności czy trwałej bezskuteczności opowiedział się również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20) wskazując, że stanowi ono instrument, który może zapobiec zagrożeniom związanym z niewypłacalnością jednego z obustronnie wzbogaconych. Wyjaśnił, że wbrew pozorom możliwości skorzystania z tego prawa (co wymaga złożenia oświadczenia woli) nie przekreśla stwierdzenie, że w zakresie, w jakim spłaty kredytu stanowią jedynie zwrot kapitału (bez odsetek), nie mogą być traktowane jako świadczenie wzajemne względem oddania przez bank tego kapitału do dyspozycji kredytobiorcy (jest nim zobowiązanie kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji - por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 440/13, z dnia 7 marca 2017 r., II CSK 281/16). Z punktu widzenia art. 497 k.c. w związku z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy

wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku), z odwołaniem do rozumowania *aa minori ad maius* (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20).

Sąd Apelacyjny dostrzega także odmienne koncepcje w zakresie braku uznania umowy kredytu indeksowanego za umowę wzajemną, jednakże przyjmując pogląd wyrażony w powołanej już uchwale Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r (III CZP 6/21) uznaje, że umowa sporządzona 22 lipca 2008 r., będąca przedmiotem oceny, jest umową wzajemną, zaś rozliczenie takiej nieważnej umowy powinno uwzględniać zastosowanie teorii dwóch kondykcji. W uchwale tej Sąd Najwyższy wskazał, że płatności kredytobiorcy z tytułu spłaty kredytu oraz wypłata środków pieniężnych przez bank są świadczeniami nienależnymi i podlegają zwrotowi ([art. 410 § 1](#) w związku z [art. 405](#) k.c.). Konsument podjął decyzję, co braku związania go postanowieniem abuzywnym. W tych okolicznościach należało uznać, że pozwany zasadnie podniósł zarzut zatrzymania (art. 497 k.c. w związku z art. 496 k.c.).

Oświadczenie złożone przez pozwanego w piśmie z dnia 17 marca 2022 r., a skierowane do powódki pismem z 10 marca 2022 r. (k.651) Sąd Apelacyjny uznał, że spełnia te warunki. Oświadczenie takie dotarło do powódki 14 marca 2022 r., a więc do dnia 13 marca 2022 r. należne są powódce odsetki. Pozwany skonkretyzował przysługującą mu wobec powódki wierzytelność o zwrot równowartości wypłaconego kapitału kredytu, tj. kwoty 552 000 zł. Realizacja prawa zatrzymania polega na złożeniu wierzycielowi stosownego oświadczenia woli o skorzystaniu z tego prawa, które to oświadczenie ma charakter prawnokształtujący i powoduje zmianę dotychczasowej sytuacji prawnej stron. Warunkiem skuteczności zarzutu opartego na prawie zatrzymania jest konkretyzacja roszczenia będącego jego podstawą i określenie jego zakresu, a w przypadku zobowiązań pieniężnych także jego sumy przez wyrażenie jej w pieniądzu lub wskazanie przesłanek do ustalenia jej wysokości. Ze względu na fakt, że zwrot wpłaconych środków pieniężnych powinien nastąpić w walucie, w jakiej zapłata nastąpiła, należało zasądzić wskazywane we wnioskach apelacji kwoty. Zwrot ten przysługuje kredytobiorcy niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie są oni dłużnikami banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20). Roszczenie powódki, dochodzone tytułem nienależnego świadczenia na podstawie art. 410 § 1 k.c. i art. 405 k.c., zasługiwało w ocenie Sądu Apelacyjnego na uwzględnienie co do wskazanych kwot.

Mając na uwadze wcześniejsze rozważania odnośnie zarzutów podniesionych w apelacji wywiedzionej przez pozwanego, nie ma potrzeby ponowienia argumentacji odnoszącej się art. 189 k.p.c. i art. 385¹ § 1 k.p.c. oraz art. 358 k.c. w zakresie, w jakim podniesiono argumentację dotyczącą braku podstaw do przeliczania kwot wpłaconych przez powódkę w walucie obcej.

Reasumując Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił częściowo punkt drugi zaskarżonego wyroku, przy uwzględnieniu zarzutu zatrzymania podniesionego przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym. W konsekwencji należało pozwanego obciążyć kosztami procesu, co skutkowało także zmianą punktu trzeciego zaskarżonego wyroku (art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz zmianą rozstrzygnięcia w zakresie nieuiszczonych kosztów sądowych (punkty czwarty i piąty), przy zastosowaniu art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Natomiast na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki w pozostałym zakresie oraz apelację pozwanego. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.